Dlaczego wyginęły mamuty?

Kiedyś na ziemi żyły mamuty. A że dawno to było, pewnie nie wszyscy wiedzą, jak wyglądało to zwierzę. Jeśli i ty się do nich zaliczasz, podpowiem ci, jak możesz sobie mamuta wyobrazić. Wystarczy do tego słoń, musi on być jednak kudłaty. Taki sposób na mamuta znał mały słonik Benek. Był on miłośnikiem pradawnych czasów. O mamutach wiedział prawie wszystko. By lepiej poznać ich zwyczaje, tajemnice, a może nawet powody ich wyginięcia, Benek postanowił przebrać się za mamuta. Jako słoń miał ułatwione zadanie. Do przebrania potrzebne było mu tylko jakiś kosmate ubranie. Rzecz to wcale nie była łatwa. Benek, mimo że był mały, ważył chyba ze dwieście kilogramów. Tyle bowiem w jego wieku ważą małe słonie. Znaleźć ubranie w tym rozmiarze, w dodatku kosmate, to było wyzwanie. Benek zaglądał do jednego sklepu, do drugiego sklepu, do trzeciego sklepu. Nigdzie na znalazł takiego okrycia. Poszedł zatem do krawca. Ten miarę zdjął, dokładnie obmierzył, nawet długość trąby zapisał. Następnie przeliczył ilość materiału, bardzo drogiego, bo kosmatego. Benkowi wycenę przedstawił. Niestety, nie było to w jego finansowym zasięgu. Benek szukał nowych sposobów, by zostać mamutem. Zrezygnował z poszukiwania kosmatego ubrania i postanowił przejść do malowania. Kudłate włosy przecież łatwo się maluje. Wystarczy pędzlem pociągnąć krzywe linie. Benek chwycił za pędzel trąbą, zaczął wywijać nim na wszystkie strony. Po chwili był już cały w farbie umoczony. Trudno się było jednak dopatrzeć w nim mamuta. Dalej przypominał słonia, tylko że białego. Paski były tak gęsto malowane, że zlały się w jedno, tak jakby ktoś pomalował ścianę. Benek smutny był bardzo, że nie udało mu się i tym razem zostać mamutem. Stał pod drzewem ze spuszczoną trąbą. Wówczas dostrzegły go dwa pawiany. Takiego słonia jeszcze nie widziały. By mu się bardziej przyjrzeć, postanowiły zejść na ziemię, skacząc z gałęzi na gałąź, aż liście się z nich sypały. Drobne listki spadały na Benka i poprzyklejały się do farby. Gdy pawiany zeszły na ziemię, przetarły oczy ze zdziwienia. Przed nimi stał mamut. Wieści rozeszły się szybko, zadbały o to krzykliwe pawiany. Zjechało się różne towarzystwo, by zobaczyć to niezwykłe zjawisko. Od tej chwili Benek nie miał spokoju ani chwili. Był ciągle filmowany i fotografowany. Był też nieźle dożywiany. Nie mógł uwolnić się od tłumu gapiów. By jeszcze lepiej się prezentował, postanowiono go umyć. Woda zmyła liście i farbę. W ten sposób skończyła się Benka przygoda w poznawanie mamucich obyczajów. Trud nie poszedł jednak na marne. Benek poznał przyczynę - dlaczego mamuty wyginęły? Nie z głodu bynajmniej, ale z braku spokoju.

Dola

wydrukowano dnia: 24.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026